

KRÓTKA BAJKA O CZAJNIKACH Z GWIZDKIEM (do wykonywania przez dzieci w szkołach, świetlicach i innych tego typu placówkach)

Był raz sobie czajnik z gwizdkiem, nazwijmy go A, który gwizdał o, tak: (tutaj przykład).

Był też inny czajnik, nazwijmy go B, Który gwizdał trochę inaczej. O, tak: (tutaj przykład).

Jeżeli od gwizdu czajnika A odejmiemy gwizd czajnika B, to wychodzi nam coś takiego: (tutaj przykład).

Jeżeli weźmiemy teraz „coś takiego” i każemy to odtworzyć górnikowi w pełnym umundurowaniu po dwunastu godzinach świętowania Barbórki, to przechodzimy na infradźwięki, a to jest zupełnie bez sensu i niepedagogiczne, dlatego to już

KONIEC
(tutaj przykład).